



Harcerstwo w latach 1945 - 1951

Marian Nieboras

Sytuacja powojenna

Po zakończeniu II wojny światowej rozpoczął się okres odbudowy państwa. Stowarzyszenia i organizacje wskrzeszały swą działalność, której rozkwit zatrzymał terror wojenny. Również polska mniejszość narodowa na Śląsku Cieszyńskim rozpoczęła starania o wznowienie działalności swych przedwojennych towarzystw i organizacji. Zadanie to nie było jednak proste. W latach 1945-1947 między Polską a Czechosłowacją toczył się spór o przynależność państwową Śląska Cieszyńskiego, któremu towarzyszyły liczne tarcia na tle narodowościowym wśród miejscowej ludności, co uniemożliwiało swobodnie rozwinąć działalność organizacyjną. W takich warunkach wszelkie dążenia do odbudowy polskich placówek i organizacji spotykały się z negatywną reakcją urzędów czechosłowackich. Polskie związki na Zaolziu działały więc półlegalnie. Zastana sytuacja nie ominęła Harcerstwa. Do zasadniczej zmiany w stosunkach czesko-polskich doszło dopiero po podpisaniu między tymi państwami 10 marca 1947 r. umowy o współpracy. Załącznik do umowy zapewniał polskiej mniejszości narodowej m. in. powołanie dwóch organizacji, Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego (PZKO) i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (SMP). W lutym 1948 r. dojście do władzy w Czechosłowacji partii komunistycznej oznaczało zmianę systemu politycznego. W stosunku nowego rządu do harcerzy nic się nie poprawiło, raczej pogorszyło. Władze demokratyczne szykanowały harcerzy z powodu ich przynależności do polskiej grupy narodowej, nowe władze komunistyczne zaś z powodu „burżuazyjnego” rodowodu skautingu - przez głosicieli ideologii marksistowskiej był on bowiem postrzegany jako „wymysł wrogiej klasy burżuazyjnej”. W tym kontekście należy oceniać pięć lat powojennej działalności harcerstwa na naszym terenie, ze zrozumieniem i głębokim szacunkiem dla działaczy z tamtych trudnych lat.

Próby reaktywizacji HPC: lata 1945 - 47

Podstawą prawną do wznowienia działalności był dekret prezydenta republiki nr. 81/1945. Pomysł odrodzenia HPC pojawił się wraz z zatwierdzeniem przebiegu granicy polsko-czechosłowackiej w kształcie z 1937 r., kiedy Zaolzie ponownie znalazło się w CSR. W sierpniu 1945 r. hm. Adolf Szurman zwołał spotkanie informacyjne w Karwinie, na którym byli obecni

przedwojenni działacze harcerscy. Protokołanem spotkania był Ernest Sembol.

Na spotkaniu przyjęto uchwałę mniej więcej następującej treści:

- 1) Odnowić działalność w poszczególnych drużynach, biorąc pod uwagę zawężony zakres możliwości niektórych środowisk.
- 2) Stworzyć Komendę Harcerską oraz rozpocząć przygotowania do Walnego Zgromadzenia HPC.

Po krótkim czasie wypełnionym rozmowami między członkami dawnego HPC zatwierdzono propozycję powołania do życia Rady Naczelnej. RN miała obradować w następującym składzie: MuDr Jan Kubok, lekarz we Frysztacie - prezes, Adolf Kubeczka, starszy sztygar w Darkowie - wiceprezes, dr Wilhelm Godula, prawnik z Suchej Górnej - sekretarz, Leopold Bielan, górnik z Suchej Środkowej - skarbnik. Walne zgromadzenie HPC miało się odbyć jesienią 1945 r. w Czeskim Cieszynie. Nie odbyło się z powodu zakazu jakiejkolwiek działalności HPC, wydanego przez organy państwowe.

W myśl dekretu, o którym była mowa wcześniej i w myśl zaleceń tworzących się władz naczelnych, również poszczególne drużyny rozpoczynały swą działalność. Pojawiły się jednak spore kłopoty. Drużyny do końca grudnia 1945 r. informowały wprawdzie odpowiednie instytucje państwowe o rozpoczęciu działalności, lecz ich podania ignorowano, a działalność drużyn zakazywano, co możemy prześledzić na przykładzie drużyny harcerskiej z Trzyńca: Podaniem z dnia 14 grudnia 1945 r. Rada Naczelna HPC w Czeskim Cieszynie informowała Urząd Bezpieczeństwa Narodowego w Czeskim Cieszynie, iż (zgodnie z dekretem prezydenta nr. 81/1945 Dz.Ustaw) drużyna Harcerstwa Polskiego w CSR z Trzyńca rozpoczęła swą działalność. W oświadczeniu czytamy, że drużynowym jest Stanisław Roman, a przybocznym Franciszek Kubień. RN HPC kierując prośbę do odpowiednich organów, prosiła o dokładne przeanalizowanie sprawy i żądała pisemnego zawiadomienia o podjętej decyzji. Urząd Bezpieczeństwa Narodowego w Czeskim Cieszynie otrzymał pismo 15 grudnia 1945 r. Następnie, po upływie dwóch miesięcy, 16 lutego 1946 r., dokumentację otrzymało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Pradze. Zawierała ona informacje o wznowieniu działalności drużyny, o zakazie działalności podczas okupacji, jak również poufne informacje o poszczególnych członkach drużyny trzyńckiej. W liście czytamy:

Stwierdzono, iż funkcjonariusze zajmujący stanowiska kierownicze są narodowości polskiej, uczęszczali do polskich szkół, a członkami tej organizacji byli już przed wojną. Kierunek działalności w tym okresie prawdopodobnie nie był zgodny z interesem państwa, w związku z czym na członkach tej organizacji nie można polegać, a to pod względem narodowościowym i obywatelskim.... W interesie politycznej i narodowościowej konsolidacji na tym terenie przygranicznym, jak również w interesie publicznym proponuję, ażeby wznowienie działalności tej organizacji było zabronione...

Podpisany ówczesny kierownik Urzędu Obrony Narodowej w Czeskim Cieszynie, dr Bauer (Archiwum Krajowe Opawa, zespół KNV, pudło 1/594).

W przypadku innych miejscowości, w których również dochodziło do wznowienia działalności harcerstwa, można zauważyć autentyczną sytuację. Organy bezpieczeństwa sprawdzają tych obywateli, którzy w harcerstwie piastują jakąkolwiek funkcję. Ponad dwumiesięczna zwłoka, czas od wysłania podania do jego przekazania MSW w Pradze, to okres, w którym Urząd Obrony Narodowej dokonuje dokładnej analizy kierownictwa poszczególnych drużyn. Nazwiska tychże członków znajdowały się na każdym oświadczeniu wznowienia działalności. W notatkach policyjnych, dostępnych w archiwum w Opawie w zespołach ZNV i KNV Ostrawa, działacze harcerscy nazywani są: „polskimi faszystami“, „zażartymi Polakami, dla których interesy Polski są ważniejsze od interesów CSR“, czy „twardymi Polakami, którzy pałają nienawiścią do Czechów“.

ÚŘAD NÁRODNÍ BEZPEČNOSTI V Č. TĚŠINĚ

POBOČKA V KARVINĚ

Číslo jednací: 860/45.

Právníci: Harcerstwo Polskie, Drużyna Męska
ve Stonavě; zatínní zákaz spolkové
činnosti.

Dne 2. ledna 1946.

Spolku "Harcerstwo Polskie, Drużyna Męska" ve Stonavě,
k rukám p. Vladislava M o l e n a d y, úředníka
ve S t o n a v ě č.ís.362.

Zakazují zatím shora jmenovanému spolku vyvíjeti jakoukoliv spolkovou
činnost a to až do přešetření všech v ávahu přicházejících okolností ve
smyslu § 5, odst. 1. dekrety p. presidenta republiky ze dne 25.9.1945,
čís. 81.

Správce úřadu NB :

O organizaci - HPC doviadujeme się, že „wychowuje swych członków w duchu polskim, żywi odrazę wobec Czechůw oraz wobec zwierzchnictwa państwa czechosłowackiego“.

Drużynowy drużyny harcerskiej z Olbrachcic przed II wojną światową był członkiem apolitycznego wyznaniowego Związku Młodzieży Ewangelickiej, turystycznego związku Beskid Śląski i Macierzy Szkolnej. Również jego nazwano wrogiem państwowości czeskiej, gdyż wyżej wymienione organizacje „już przed wojną działały na niekorzyść CSR“.

Czasami odpowiedni urzędnik policyjny nie wysiłał się zbytnio nad charakterystyką poszczególnych harcerzy i po prostu stwierdzał: „Według uzyskanych informacji ze względów państwowych i politycznych nie można na nich polegać.“

Sporo też jest w omawianych dokumentach przykładów, gdy harcerzowi nie zarzucono żadnej antypaństwowej działalności, a pomimo tego nie zalecano zezwolenia na wznowienie działalności jego drużyny ze względu na „antypaństwową działalność harcerstwa“ z okresu międzywojnia.

Wyszukiwanie informacji o funkcyjnych poszczególnych drużyn, nie było przejawem samodzielnego dochodzenia policji. Zabieg był wykonywany na zlecenie przełożonych. Informacje zyskiwano od „sprawdzonych działaczy“ czeskich organizacji, takich jak Matice osvěty lidové, bardzo wrogo ustosunkowanych wobec Polaków.

W krytyce dotyczącej całej organizacji m. in. często powtarza się zarzut, że jest ona jedną z pierwszych polskich organizacji, której podstawą programową był faszyzm. W taki absurdalny sposób urzędy państwowe piętnowały organizację, która poniosła tyle ofiar w walce z faszyzmem w ostatniej wojnie. Na podstawie takiego zaszeregowania członkowie HPC nie mogli liczyć na przychylność urzędów czechosłowackich w zezwalaniu wznowienia działalności. Bez względu na postawę i działalność harcerzy w 1938 r. podejście powojennych władz czechosłowackich do organizacji polskich miało charakter dyskryminacyjny, ponieważ jest niedopuszczalne, żeby do wartościowania ludzi służyła ich narodowość. Kolejny przykład dotyczy harcerek drużyny żeńskiej z Suchej Dolnej i Środkowej, które potraktowano jako niegodne zaufania,

ponieważ wszystkie są narodowości polskiej. Gdyby nie miały przed nami niczego do ukrycia, nie założyłyby polskiego związku, lecz włączyłyby się do organizacji skautów czeskich, która przecież w Suchej Dolnej i Środkowej istnieje. Miałyby więc możliwość budowania naszego państwa narodowego i udowodnienia tym samym, że są lojalnymi wobec społeczeństwa czeskiego i Republiki Czeskiej (AK Opawa, zespół KNV pudło 1/459, nr. inv. 3859).

Zastanawia również fakt, że działanie zgodne z dekretem prezydenta państwa jest traktowane jako przejaw wrogości wobec Czechosłowacji. Myśl włączenia młodzieży polskiej do struktur czeskiego skautingu pojawia się w wyżej wymienionych materiałach bardzo często. Urzędy państwowe nie zamierzały sprawiedliwie traktować Polaków, ale pomścić się za ich nielojalną postawę wobec republiki w 1938 r.

Trzeba jednak podkreślić, że poglądy niektórych harcerzy na kwestię przynależności Śląska Cieszyńskiego, z dzisiejszego punktu widzenia, były bardzo radykalne. Hm. Adolf Szurman w swych zeszytach historycznych opisuje ciekawe wydarzenie, które odbyło się w Karwinie w październiku 1945 r.:

Przez przypadek wziąłem udział jako rzecznik Polaków w wywiadzie dla zagranicznych dziennikarzy (7-8 osób) zorganizowanym przez władze praskie. Podczas jednogodzinnej rozmowy skutecznie zakłócałem scenariusz strony czeskiej. Moje poglądy spotkały się z burzliwą dezaprobatą „patriotów“ czeskich. W sposób bardzo łagodny oświadczyłem, że 1) większa część ludności na Zaolziu to Polacy, 2) Zaolzie wraz z Karwiną powinno należeć do Polski, 3) za najbardziej sprawiedliwą granicę uważam linię demarkacyjną utworzoną 5 listopada 1918 r. (czyli w czasach przed interwencją wojsk czeskich). Czeska większość na sali głośno się sprzeciwiała, odwzajemniając się wulgarnymi epitetami, gwizdami, a nawet, jak wspomina Adolf Szurman, grożąc linczem.

Spory narodowościowe w 1945 r. wynikały z podziału Śląska Cieszyńskiego w 1920 r. Konflikt ten i sztuczny podział Śląska nie rozwiązał spraw narodowościowych, wszystkie problemy zostały tylko zakonserwowane do okresu kolejnych starć. Lata 1945-1947 były jednym z nich. Trwałe niesnaski narodowościowe spowodowały utratę wiary w wartości demokratyczne, co otwarło drogę do władzy partii komunistycznej. Po jej zwycięstwie w wyborach parlamentarnych w 1946 r. ognisko waśni czeskich politycznych partii „demokratycznych“, opierających swój program polityczny o populistyczny szowinizm, zaczęło powoli dogorywać. Coraz więcej poparcia zyskiwali komuniści, którzy m.in. na Śląsku Cieszyńskim lansowali pod dyktando Moskwy politykę narodowościową w duchu „internacjonalizmu proletariackiego.

Harcerstwo w SMP (1947 - 1951)

W dniu 27. 6. 1947 za zgodą urzędów czechosłowackich powstała niezależna organizacja, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (osobno dla powiatu czesko-cieszyńskiego i frysztackiego). Podczas opracowywania jej statutu członkom harcerstwa udało się przeforsować do niego wzmiankę, że SMP będzie wychowywało młodzież zgodnie z zasadami skautingu. Powstała t y m s a m y m s z a n s a reaktywowania HPC, tym razem jako jednej z sekcji SMP! Na początku wzajemnych stosunków SMP i HPC pojawiły się pewne komplikacje. Rada Powiatowa SMP nie zgadzała się bowiem na odrębną gospodarkę finansową HPC, ostatecznie jednak i na to się zgodziła. W ten sposób Harcerstwo uzyskało sporą autonomię w ramach SMP.



W 1948 r. w Wędrynie odbył się kurs drużynowych HPC. Na zdjęciu poniżej stoją od lewej druhowie Józef Bugdol, Włodzimierz Hebda, Alojzy Nowak, Leopold Bielani (komendant obozu), Emil Żyła oraz Witold Gawlas



Bogumił Goj



Władysław Wróbel



Anna Bocek



Henryk Jasiczek

Początkowo współpraca pomiędzy SMP a HPC miała charakter czysto formalny. Podstawową zasadą, poprzedzającą założenie drużyny harcerskiej, było uzgodnienie tego z miejscową grupą SMP. O ile w miejscowości nie było grupy SMP, trzeba było ją stworzyć, nawet za cenę tego, że jej członkami zostali sami harcerze. Pojawił się jednak pewien problem, którego rozwiązanie pozostawiono na późniejszy okres. Członkiem SMP, w myśl jego statutu, można było zostać po ukończeniu 14 lat - to dotyczyło również HPC. Harcerze nie sprzeciwiali się, podstawowym celem HPC było wychowanie, wykształcenie i przeszkolenie przyszłych drużynowych i zastępowych, a chętni do tej pracy już dawno ukończyli 14 lat. Praca nieprzeszkolonej kadry z młodzieżą nie przyniosłaby pożądanego efektów. Dopiero po odpowiednim wykształceniu kadry HPC można rozpocząć pracę z ludźmi poniżej lat 14. Zakładano, że zanim tak się stanie, zostaną dokonane umożliwiające to zmiany w statucie SMP. Plan awaryjny na wypadek, gdyby do tego nie doszło, przewidywał powołanie się na przykład organizacji skautingu w świecie, włączających w swoją działalność tę kategorię wiekową i na te fragmenty statutu SMP, w których mowa jest o wychowywaniu młodzieży zgod- *(niestety, Chochlik drukarski obciął dalszą część tekstu)*.

Harcerstwo w ramach SMP działało następująco: przy Radzie Powiatowej SMP w Karwinie działała Komenda Główna Harcerzy, której podlegały wszystkie męskie drużyny harcerskie obu powiatów. Pierwszym komendantem Głównej Komendy Harcerzy w Karwinie był od grudnia 1947 do kwietnia 1948 r. hm. Bogumił Goj. Po nim objął tę funkcję 26. 4. 1948 hm. Władysław Wróbel. Analogicznie przy Radzie Powiatowej SMP w Czeskim Cieszynie działała Komenda Główna Harcerki na czele z hm. Anną Bocek, która opiekowała się wszystkimi drużynami żeńskimi. Zuchy były pod kuratelą kierownictwa żeńskiego, natomiast jednostki starszych harcerzy należały do kierownictwa męskiego. Całe harcerstwo tworzyło w ramach SMP oddzielną sekcję z Henrykiem Jasiczkiem w funkcji Naczelnika.

Harcerzem (harcerką) mógł zostać tylko uczeń, którego średnia ocen nie przekroczyła 2,5. Harcerz miał pomagać w nauce swym kolegom szkolnym, nawet jeżeli nie są harcerzami tak, by i oni osiągnęli średnią ocen 2,5. Uczeń, którego średnia była gorsza niż 2,5 nie mógł być harcerzem. O wyjątkach mogła decydować Rada Drużyny. Na ile było to w rzeczywistości przestrzegane, nie wiemy.



W dniu 27. 6. 1947 za zgodą urzędów czechosłowackich powstała niezależna organizacja, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (osobno dla powiatu czesko-cieszyńskiego i frysztackiego). Podczas opracowywania jej statutu członkom harcerstwa udało się przeforsować do niego wzmiankę, że SMP będzie wychowywało młodzież zgodnie z zasadami skautingu. Powstała tym samym szansa reaktywowania HPC, tym razem jako jednej z sekcji SMP! Na początku wzajemnych stosunków SMP i HPC pojawiły się pewne komplikacje. Rada Powiatowa SMP nie zgadzała się bowiem na odrębną gospodarkę finansową HPC, ostatecznie jednak i na to się zgodziła. W ten sposób Harcerstwo uzyskało sporą autonomię w ramach SMP.

Największe nasilenie działalności harcerskiej nastąpiło w 1949 r. Rok ten był nie tylko okresem najbardziej udanych obozów, szkoleń i kursów, lecz również okresem licznych zmian w Harcerstwie. W Polsce w tym czasie dokonywała się przemiana Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) w jakościowo inną organizację. System skautowy zamieniano na system, który bezmyślnie powielał radziecki wzór organizacji pionierskich. W ten sposób w Polsce powstały podwaliny pod tzw. Organizację Harcerską (OH). Podobne zmiany zauważalne były w harcerstwie na Zaolziu. Dnia 13. 3. 1949 utworzono wspólną władzę dla harcerek i harcerzy - tzw. Naczelnictwo Harcerstwa. Naczelnikiem został hm. Władysław Wróbel, jego zastępcami byli phm. Irena Godulanka i phm. Alojzy Nowak, a sekretarzem mianowano hm. Leopolda Bielana. Kierownikiem wydziału zuchów został Otto Jaworek.

Według rozkazu Naczelnictwa z dnia 12. 5. 1949, zawierającego rejestr drużyn, w HPC było zapisanych 23 drużyn żeńskich, 28 męskich i 8 drużyn zuchów. W drużynach żeńskich było zrzeszonych 376 harcerek, w męskich 755 harcerzy, a zuchów było 165. W sumie w 59 drużynach działało 1296 członków Harcerstwa. Drużyny należały do 7 hufców: orłowskiego, karwińskiego, frysztackiego, górnosuskiego, czeskocieszyńskiego, trzynieckiego i jabłonkowskiego. Istniały również drużyny „dzikie”, bez odpowiedniego kierownictwa. Na podstawie rozkazu możemy dalej stwierdzić, iż działalność poszczególnych drużyn była pod ścisłą kontrolą zwierzchnictwa. Wspomina się tutaj, iż o wszelkich imprezach harcerskich: kierownictwo musi być poinformowane już trzy tygodnie wcześniej. Nie dotrzymanie tego nakazu groziło karą zawieszenia działalności drużynowego. Od kwietnia 1949 r. wzmogły się bowiem ingerencje totalitarnych władz państwowych we wszystkie dziedziny życia społecznego, nie omijając, rzecz jasna, Harcerstwa.



Legitymacja członkowska z roku 1948



Nowością mającą poprawić działalność miało być stworzenie Komendy Hufca przy poszczególnych Hufcach. W skład Komendy Hufca powinny wejść co najmniej cztery osoby: komendant, przyboczny, sekretarz, gospodarz. Oprócz tego swój głos doradczy w Komendzie Hufca miał każdy drużynowy danego Hufca. Celem tej operacji było ułatwienie pracy Naczelniectwu Harcerstwa, które nie było w stanie pilnować pracy drużyn rozszaniych po całym terenie. Komendanci Hufców (w zasadzie członkowie Naczelniectwa) mogli w ten sposób lepiej wykonywać funkcję doradców i opiekunów drużyn. Również krótka odległość drużyn od Komendy Hufca nie była bez znaczenia. Drużynowi na częstszych spotkaniach mogli się lepiej poznać. W ten sposób Komenda Główna mogła pracować bardziej efektywnie i płynnie.

Stan z 1949 r. nie trwał długo. W 1950 r. władze komunistyczne wydały odgórny nakaz jednoczenia ruchu młodzieżowego. SMP zostaje włączone do Czechosłowackiego Związku Młodzieży (CZM), co oznacza likwidację SMP, a tym bardziej harcerstwa, co do którego komuniści nie żyli najmniejszych sympatii.

Proces likwidacji drużyn harcerskich przeprowadzony był stopniowo. Najpierw, w 1950 r. doszło do tzw. reorganizacji. Zgodnie z rozkazem Naczelniectwa mogły od tej pory istnieć wyłącznie szkolne drużyny harcerskie. Młodzież w wieku od 11 do 15 lat miała należeć do drużyn szkolnych, nie powinna natomiast uczestniczyć w działalności grup pozaszkolnych. Starsi harcerze, którzy nadal chcieli działać w harcerstwie, mieli tworzyć tzw. „ogniwa sprawnych“. Ich celem miała być pomoc w działalności drużyn szkolnych. Pracą w ogniwie kierował „Instruktor - sprawny“, którego wybrali członkowie ogniwa. Posada instruktora musiała być zatwierdzona przez kierownictwo harcerskie.

Zmiany organizacyjne przeprowadzone w latach 1949 i 1950 prowadziły do tworzenia nowych drużyn szkolnych, ale równocześnie do zaniku drużyn, które dotychczas pracowały w ramach SMP w środowiskach pozaszkolnych. Wymuszone przez władze działania Naczelniectwa można uważać za pierwszy krok w procesie transformacji drużyn harcerskich w pionierskie. Nowe treści i nowe struktury organizacyjne działalności harcerskiej spowodowały wycofanie się wielu harcerzy z czynnego życia harcerskiego.

Jesienią 1950 r. dogorywa krótkie życie Harcerstwa Polskiego w CSR po wojnie. 3 października 1950 r. Komenda Harcerska w Karwinie wydała rozkaz L.4/50 skierowany do wszystkich pozaszkolnych drużyn harcerskich i hufców, ostatecznie zakazujący im dalszej działalności. Wszelka dokumentacja księgowa i spis inwentarza tych drużyn miały do 15 października trafić do Komendy Harcerskiej w Domu Pracy w Karwinie II. Drużyny, które nie posiadały żadnego majątku, były zmuszone przestać oświadczenie o stanie majątkowym, na którym musiał widnieć podpis drużynowy i dwóch funkcyjnych członków drużyny. Do rozkazu dołączona była uchwała o likwidacji Harcerstwa, podjęta „dobrowolnie“ na zebraniu drużynowych 1 października 1950 r. w Karwinie.



3. DH im. S. Żółkiewskiego w Karwinie w 1949 r. Raport drużyny: melduje Leopold Malysz, przyjmuje Waldemar Sembol.

Na przełomie lat 1950 i 1951 kierownictwo harcerskie miało zamiar wraz z majątkiem stać się częścią Sekcji Turystycznej Polskiej Rady Sokoła. Dla Harcerstwa ta decyzja była aktem desperacji, który i tak nie miał większego znaczenia, gdyż wkrótce doszło do połączenia Polskiej Rady Sokoła z czeskim Sokolem.

Ostatnim wydarzeniem w krótkim okresie powojennym dziejów Harcerstwa była odprawa kierowników i starszych harcerzy, która odbyła się w Karwinie dnia 25 lutego 1951 r. W tym czasie dobiegał końca proces przekształcania drużyn harcerskich działających przy polskich szkołach podstawowych w ogniwa ogólnopaństwowej Organizacji Pionierskiej. Harcerstwo zanikło po raz kolejny.

Prawo harcerskie z roku 1949

1. Harcerz jest prawdomówny i dotrzymuje słowa.
2. Harcerz jest sumienny i wierny.
3. Harcerz czci pracę i szanuje ludzi pracy.
4. Harcerz jest przyjacielem wszystkich ludzi dobrej woli.
5. Harcerz jest uprzejmy, uczynny i ofiarny.
6. Harcerz ochrania przyrodę i dzieła kultury.
7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz jest opanowany i pogodny.
9. Harcerz jest oszczędny i gospodarny.
10. Harcerz jest szlachetny w myśli, w mowie, uczynkach i walczy z nałogami.

Przyrzeczenie harcerskie

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ludowi, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu.

Opowiadki harcmistrza Adolfa Szurmana

Harcerz - Europejczyk

Phm. Władysław Bzycki był mocno przejętym ideą harcerską przedwojennym hufcowym na Morawach. Nigdy nie podniósł patriotyzmu do rangi przemocy. Był zdecydowanym wrogiem wmanipulowywania młodzieży harcerskiej do rozgrywek politycznych. „Najpierw człowiek, potem Polak“ mówili o nim Czesi, co w tych czasach wcale nie było powodem do nobilitacji w kręgach polskich. Koledzy nazywali go ironicznie „harcerz-Europejczyk“. O ironio! Dziś brzmiałoby to dumnie. Dzięki tej postawie w czasach podupadania Czechosłowacji wpadł w niełaskę konsulatu polskiego w Ostrawie i władz harcerskich. Po drugiej wojnie zamieszkał w Cieszynie i organizował hufiec cieszyński. Sprawa Zaolzia przyrosła mu jednak do serca. Na własną rękę wyjeżdżał do Warszawy interweniować, by naczelnictwo ZHP wyciągnęło pomocną rękę do borykającego się z problemami harcerstwa na Zaolziu. Gdy podczas jednej z wypraw dotarł do odnośnej osoby, po przedstawieniu swego postulatu usłyszał odpowiedź:

„Niech druh natychmiast wraca do Cieszyna. Nim druh dojedzie na miejsce, Zaolzie ponownie będzie w granicach Polski“.

Zamiast tego w domu zaskoczyła go decyzja o pozbawieniu wszystkich funkcji, ponieważ „stracił zaufanie władz ludowych“. Przygnębiony i zniechęcony wycofał się z życia społecznośc harcerskiej.

Człowiek od reprezentacji

Hm. Józef Piszczek - harcerz pierwszej generacji wychowanków orłowskich, współzałożyciel 1. DH im. Tadeusza Kościuszki w Karwinie - przez wiele lat wszystkich wolny czas poświęcał tej drużynie. Był jednak również harcerzem reprezentantem, prowadził grupy HPC na spotkania zagraniczne. Przy wyliczaniu jego wielu zasług dla harcerstwa historycy zapominają wspomnieć o jego wkładzie w zredagowanie i zarejestrowanie statutu HPC. Zginął w czasie II wojny światowej w nieznanym lagrze sowieckim. W świecie naukowym jest najpopularniejszym harcerzem. Notka biograficzna dotycząca jego osoby znajduje się w kilku polskich i czeskich słownikach biograficznych.